

KS. ZBIGNIEW GMURCZYK

**ARCHIWUM DIECEZJALNE WE WŁOCŁAWKU
JAKO WARSZTAT PRACY DLA HISTORYKA
Przyczynek do monografii instytucji**

Trudno sobie wyobrazić pracę historyka bez kontaktu ze źródłami. Historyczne materiały źródłowe bywają czasem rozproszone, lecz w głównej mierze są one gromadzone, zabezpieczane, opracowywane i udostępniane przez specjalnie przygotowane do takich zadań placówki, zwane archiwami¹. Zatem rzetelne badanie historii wiąże się z koniecznością odwiedzania różnych archiwów w celu przeprowadzenia stosownej kwerendy.

Poziom zorganizowania archiwum wpływa na pomyślny przebieg pracy kwerendzisty. Archiwa kościelne w Polsce funkcjonują w sposób zróżnicowany – w zależności od miejscowej tradycji i ludzi zarządzających tą dziedziną w diecezjach, prowincjach zakonnych, instytucjach lub placówkach duszpasterskich. Prawo kanoniczne oraz partykularne prawo kościelne nie jest w tym względzie tak szczegółowe, jak można to zaobserwować w przypadku prawa świeckiego w odniesieniu do archiwów państwowych².

Archiwum Diecezjalne we Włocławku posiada wielowiekową tradycję, sięgającą XIII stulecia i archiwum kapitulnego włocławskiej katedry. Z tej racji należałoby opracować monografię placówki, co z uwagi na wieki istnienia i przebogata historię diecezji włocławskiej nie jest przedsięwzięciem

KS. ZBIGNIEW GMURCZYK – dr nauk humanistycznych, historyk Kościoła, dyrektor Archiwum Diecezjalnego we Włocławku, profesor Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku.

¹ Zob. S. Pańków, *Archiwa*, Warszawa 1975, s. 103–111.

² J. Kopic, *Ochrona zasobu archiwów kościelnych*, w: *Ochrona zasobu archiwów kościelnych*, red. A. Laszuk, Warszawa 2012, s. 16–17.

łatwym³. Pierwszych prób usystematyzowania tego zagadnienia należy się dopatrywać w pracach historyków diecezji włocławskiej drugiej połowy XX w., z ks. prof. Stanisławem Librowskim na czele. Jego to okresowe sprawozdania z działalności Archiwum (po II wojnie światowej do lat sześćdziesiątych XX wieku), a także badania wcześniejszych etapów funkcjonowania placówki, opublikowane w „Archiwach, Bibliotekach i Muzeach Kościelnych”, pozwalają uchwycić główne nurty, których szczegółowe rozwinięcie przyczyniłoby się do uwieńczonego sukcesem dzieła spisania pełnych dziejów Archiwum⁴. W ich prześledzeniu nieodzowne staje się sięgnięcie do źródeł, którymi są dokumenty, zebrane w Archiwum w czterech działach: protokoły zdawczo-odbiorcze przejmowanych zespołów; korespondencja (obejmująca kilkadziesiąt tomów, sięgająca lat przedwojennych); księgi kwerendzistów (od 1981 r.) i projekty realizowane przez Archiwum (czasy najnowsze).

Oprócz niezaprzeczalnych walorów historycznych, opisanie dziejów Archiwum byłoby także pomocne w zaplanowaniu funkcjonowania tej instytucji na przyszłość. Dla egzemplifikacji: analiza zagadnień opracowanych do tej pory w oparciu o materiał źródłowy z włocławskiego Archiwum Diecezjalnego łączy się jednocześnie z odkrywaniem obszarów niepodejmowanych do tej pory przez badaczy⁵.

Niniejszy przyczynek do pełnej monografii włocławskiej placówki podejmuje próbę podsumowania działalności instytucji w ostatnich latach w oparciu o trzy księgi kwerendzistów. Zostały one zaprowadzone w kancelarii Archiwum od początku 1981 r. Pierwsza z nich zawiera okres najdłuższy, bo aż do września 2004 r. Jednakże z tej księgi odczytać można najmniej informacji, które mogłyby przybliżyć obszar zainteresowań petentów. Zawarte są w niej najkonieczniejsze dane kwerendzisty: imię i nazwisko, adres oraz data kwerendy. Wprawdzie wiele nazwisk pozwala się domyślać przedmiotu kwerendy, jednakże przypuszczenia takie

³ Wystarczy zapoznać się z ilością w Archiwum źródeł dotyczących tylko okresu diecezji kujawsko-kaliskiej, by przekonać się o bogactwie materiału historycznego, oczekującego na szczegółowe opracowanie. Zob. W. Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska. Opracowanie historyczno-źródłoznawcze*, Włocławek 2011, s. 375–643.

⁴ *Archiwa Kościoła katolickiego w Polsce. Informator*, red. M. Dębowska, Kielce 2002, s. 107–110.

⁵ Obszarem do tej pory prawie zupełnie niezbadanym są spuścizny po biskupach i kapłanach, akta Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej lub część akt Konsystorza Kaliskiego, jednak wymagają one najpierw opracowania lub dopracowania, by następnie udostępnić je szerszym kręgom badaczy historii diecezji włocławskiej.

mogłyby zbyt odbiegać od rzeczywistości, by na ich podstawie budować historię funkcjonowania placówki na przełomie tysiącleci.

Na podstawie pierwszej chronologicznie księgi kwerendzistów możemy jednak prześledzić fluktuację liczby osób korzystających z Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Interesujące nas dane liczbowe zostały przedstawione w tabelach o numerach 1–3. Pozwalają one na wyciągnięcie kilku wniosków o funkcjonowaniu instytucji w tym okresie.

Tab. 1. Liczba kwerendzistów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku w latach 1981–1991

Rok	1981	1982	1983	1984	1985	1986	1987	1988	1989	1990	1991
Liczba osób	86	72+?	62	126	129	121	86	130	114	128	92

Przez pierwsze trzy lata odnotowywania wizyt z Archiwum korzystało kilkudziesięciu kwerendzistów rocznie. W 1982 r. nie da się ustalić precyzyjnej liczby osób ze względu na enigmatyczny zapis: „grupa studentów z UMK”⁶. Natomiast od 1984 r. wyraźnie widać wzrost liczby korzystających z Archiwum. Analiza nazwisk i adresów wskazuje na sporą liczbę kleryków z Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, którzy regularnie odwiedzali instytucję w celach naukowych (pisanie prac tzw. dyplomowych, a z czasem – magisterskich). Poza tym od wspomnianego roku cyklicznie pojawiał się badacz z KUL, który odbywał długoterminową i wnikliwą kwerendę. Na uwagę zasługują również lata: 1987, 1991 i 1993, kiedy to zauważalny jest spadek liczby odwiedzających, spowodowany mniejszym udziałem kleryków z włocławskiego seminarium. Należy także odnotować brak kwerendzistów w okresie letnim, w którym – oprócz odbywania przez pracowników urlopu – podejmowano w Archiwum różne prace porządkowe.

Tab. 2. Liczba kwerendzistów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku w latach 1992–2002

Rok	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002
Liczba osób	112	93	116	203	107	264	137	245	345	327	414

Właśnie ta kwestia spowodowała kolejną decydującą zmianę w liczbie kwerendzistów Archiwum. W roku 1995 odnotowuje się podwojenie tej

⁶ Mimo iż Archiwum Diecezjalne we Włocławku odwiedzały zorganizowane grupy studentów, nie dokonano ich wpisów do ksiąg kwerendzistów. Oprócz wspomnianego przypadku z 1982 r. istnieje jeszcze tylko jeden wpis z roku 2008, podający liczbę 21 osób.

liczby w stosunku do lat ubiegłych, a to z powodu funkcjonowania czytelnia także w miesiącach wakacyjnych. W samym lipcu tego roku doliczyć się można 47 kwerendzistów, dla których często okres letni stwarzał jedyną możliwość przeprowadzenia solidnych badań naukowych bądź genealogicznych. Dokładnie od połowy lat dziewięćdziesiątych wzrasta wyraźnie liczba badaczy z uczelni wyższych lub instytucji związanych z historią (wspomniany już wcześniej KUL – ale na większą skalę, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, uczelnie warszawskie, Uniwersytet Łódzki, Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku, Muzeum Historii Miasta w Zduńskiej Woli). Od tego też roku zauważyć można coraz częstsze wizyty kwerendzistów z Niemiec – zainteresowanych głównie poszukiwaniami genealogicznymi i okresem II wojny światowej. W roku 1996 i 1998 mało jest wpisów w okresie wakacyjnym, przez co znacznie spada ogólna liczba kwerendzistów.

Tab. 3. Liczba kwerendzistów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku w latach 2003–2013

Rok	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013
Liczba osób	411	469	486	461	463	510	401	410	368	273	279

Na początku XXI w. liczba odwiedzających Archiwum Diecezjalne we Włocławku sięga rzędu kilkuset osób (osiągnęła ona swe apogeum w 2008 r.: 510 kwerendzistów). Z dużym prawdopodobieństwem można wskazać powód takiego wzrostu zainteresowania zasobem Archiwum: zwiększenie się liczby osób poszukujących swych przodków. Najwyraźniej można tę sprawę prześledzić, korzystając z drugiej księgi kwerendzistów (lata 2004–2010), w której – oprócz dotychczasowych danych – badacze wpisywali także przedmiot kwerendy. Księga ta rozpoczyna się wprawdzie od września 2004 r., lecz dopiero od roku następnego można się pokusić o dokładną analizę badaczy naukowych według obszaru ich zainteresowań. Wyniki takiego opracowania dwóch ostatnich ksiąg kwerendzistów z lat 2005–2013 zawierają tabele nr 4–5.

Tab. 4. Liczba kwerendzistów-genealogów, korzystających z Archiwum Diecezjalnego we Włocławku w latach 2005–2013

Rok	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013
Liczba osób	255	248	226	264	157	146	179	154	141
% ogólnej liczby kwerendzistów	52%	54%	49%	52%	39%	36%	49%	56%	51%

Z tabeli tej wynika, że w ostatnich latach funkcjonowania Archiwum około połowy kwerendzistów zajmowało się poszukiwaniami genealogicznymi. Wyjątek stanowią lata 2009–2010, kiedy średnio co trzeci badacz był genealogiem. Przyczyn takiej sytuacji należy prawdopodobnie szukać w skutkach ogólnoświatowego kryzysu ekonomicznego, który spowodował ograniczenie przez ludzi wydatków na sprawy niekonieczne. Od 2009 r. rozpoczęło się także obsługiwanie genealogów przez Internet, wobec czego nie wszyscy zainteresowani musieli stawiać się osobiście w Archiwum.

Wśród wpisów kwerendzistów podejmujących badania naukowe wyróżnić można następujące kategorie zagadnień (według tematyki i zespołów archiwaliów, z których korzystali): episkopalia; regiony geograficzno-kulturowe bądź grupy społeczne; pojedyncze parafie, miejscowości lub świątynie; instytucje i organizacje; zakony oraz klasztory; osoby; nauki pomocnicze historii lub jej pokrewne; biblioteka podręczna oraz inne. Zebrano je w tabeli nr 5.

Tab. 5. Liczba kwerendzistów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku w latach 2005–2013 według obszaru ich naukowych zainteresowań

Rok	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013
Episkopalia	50	43	20	14	15	8	11	8	11
Regiony / grupy społeczne	18	16	26	21	24	20	20	26	15
Parafie / miejscowości / świątynie	45	74	90	117	140	202	117	59	63
Instytucje / organizacje	59	38	34	14	12	7	7	7	13
Zakony / klasztory	16	4	30	9	7	3	7	5	6
Osoby	27	27	18	29	18	14	8	7	13
Nauki pomocnicze / pokrewne	4	4	7	5	15	2	6	2	5
Biblioteka	7	4	9	13	6	6	4	1	6
Inne	5	3	3	3	7	2	9	4	6
Ogółem	231	213	237	225	244	264	189	119	138

Najliczniejszą grupę wśród badaczy naukowych stanowią kwerendziści poszukujący materiałów dotyczących historii poszczególnych parafii, miejscowości, świątyń lub kaplic. Ich kwerenda związana była z pisaniem pracy magisterskiej bądź dyplomowej. Korzystali oni przede wszystkim z archiwaliów parafialnych (księgi zwiezione z parafii do Archiwum pod koniec lat siedemdziesiątych) i kurialnych (akta poszczególnych parafii z lat 1920–1939, w niektórych przypadkach – także powojenne). Badacze ci poszukiwali interesujących ich informacji także w tzw. episkopaliach

(wizytacje parafii, dobra biskupów itp.), aktach osobowych (wiadomości dotyczące proboszczów i innych kapłanów związanych z parafią) oraz schematyzmach diecezjalnych – stąd trudno ustalić dokładną liczbę kwerend tych obszarów badawczych. Podobnie ma się sprawa korzystania przez nich z ksiąg metrykalnych, które stanowią ważne źródło dla opisanie historii parafii – a zwłaszcza miejscowości, które nie są placówkami duszpasterskimi.

Powstaje zatem pytanie o miarodajność liczb zawartych w tabelach 4–5. Należy stwierdzić, iż z dużym prawdopodobieństwem odpowiadają one rzeczywistości, gdyż istnieje grupa genealogów, którzy w księdze kwerendzistów jako przedmiot kwerendy wpisywali tylko nazwę parafii, bez zaznaczenia, iż dotyczy to nie jej historii, lecz ksiąg metrykalnych. Liczba takich genealogów mniej więcej równoważy się z liczbą historyków, którzy wśród materiałów do sporządzenia historii parafii korzystali także z ksiąg chrztów, ślubów i zgonów. Dla ścisłości trzeba w tym miejscu koniecznie zaznaczyć, że genealodzy w swych poszukiwaniach wykorzystują niekiedy również dowody do spraw małżeńskich, które mogą okazać się bezcennym źródłem informacji o przodkach. Zatem zaproponowany podział na obszary zainteresowań kwerendzistów okazuje się niewystarczający, ale ogólnie z dużym prawdopodobieństwem charakteryzuje petentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Informacje te są istotne w planowaniu funkcjonowania tej instytucji – zwłaszcza w planowaniu obsługi badaczy i w dostosowaniu pracowni naukowej do ich potrzeb.

Niektórzy naukowcy podejmują się opisanie historii nie pojedynczej parafii lub miejscowości, lecz jakiegoś szerszego obszaru: archidiakonatu, dekanatu bądź regionu kulturowego. Często przyświeca im cel scharakteryzowania jakiejś grupy społecznej na danym terytorium (duchowieństwa, ziemiaństwa, szlachty itp.). Ci naukowcy korzystają mniej więcej z tych samych zespołów archiwalnych, jak w przypadku badaczy dziejów konkretnej placówki duszpasterskiej. W ostatnich latach zauważa się wzrost liczby tego typu kwerendzistów.

Inaczej ma się sprawa badających tzw. *episkopalia*, pragnących opisać jakiś mniejszy lub większy wycinek historii diecezji. Tu liczba poszukujących wyraźnie spadła. Na pewno jednym z decydujących o tym czynników jest coraz gorsza znajomość dominującego w tego typu dokumentach języka łacińskiego, ponieważ wyklucza to możliwość skorzystania z dość pokaźnego zbioru tychże archiwaliów w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku.

Podobny spadek zainteresowania – prawdopodobnie z tych samych względów – zauważyć można w opisywaniu historii instytucji bądź organizacji (chodzi tu o konsystorz, kapitułę, sąd kościelny, bractwa, szkoły, szpitale, drukarnię, księgarnię, wydawnictwo). Przedmiot zainteresowania w tym obszarze jasno wyznacza zespół, z którego kwerendzista korzysta (w księgach kwerendzistów najliczniejsze są adnotacje dotyczące archiwaliów konsystorskich i kapitulnych).

Odrębne zagadnienie wśród problematyki zgłębianej przez kwerendzistów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku stanowią zakony, zgromadzenia zakonne i konkretne zespoły klasztorne. Nie jest to zbyt obfity zbiór na tle innych zespołów włocławskiej instytucji. Wyjątkowy pod tym względem okazuje się rok 2007, kiedy liczba badaczy tego obszaru wiedzy historycznej sięgnęła kilkudziesięciu wpisów.

Wśród kwerendzistów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku dość pokaźną grupę stanowią naukowcy poszukujący danych dotyczących konkretnych osób. Badacze ci korzystają z teczek personalnych kapłanów, którzy pracowali na terenie diecezji kujawsko-kaliskiej (w późniejszym okresie: włocławskiej), rzadziej – z akt biskupów: ordynariuszy i sufraganów. Niektórzy poszukują wiadomości dotyczących alumnów lub wiernych świeckich: społeczników bądź osób sławnych (np. rodziny Fryderyka Chopina). W ostatnim czasie wśród genealogów wyraźnie wzrasta zainteresowanie losami księży pochodzących z ich rodzin.

Kilka przypadków rocznie to poszukiwania w obszarze nauk pomocniczych bądź pokrewnych historii, badaczy korzystających z biblioteki podręcznej i innych kwerendzistów, których zainteresowania na podstawie wpisów w księgi obecności trudno ustalić. W pierwszej grupie zauważyć można naukowców z dziedziny sfragistyki, dyplomatyki, antroponomii czy historii sztuki. W księgozbiorze podręcznym największym zainteresowaniem cieszą się schematyzmy, kroniki diecezjalne, słowniki i inne pomoce archiwistyczne⁷. Zdarzają się także przypadki braku odnotowania przedmiotu kwerendy lub mało mówiące zapisy: praca magisterska, habilitacja, praca naukowa. Tego typu wpisy zostały w tabeli nr 5 potraktowane łącznie w rubryce Inne⁸.

⁷ Wśród wpisów w księgach kwerendzistów konkretnie wymienione zostały następujące tytuły: „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, *Monumenta historica dioeceseos Wladislaviensis*.

⁸ Pod tym określeniem mieszczą się także pojedynczy badacze jakiejś dziedziny teologicznej (np. poszukiwacz historii sprawowania sakramentów).

Czasem lektura wpisów dokonanych przez kwerendzistów w księgach obecności może wywołać uśmiech, gdy na przykład petent zanotował, iż przybył do Archiwum by „zbadać akta dotyczące śmierci NN” lub „w celu poszukiwania swoich dziadków”. Takie i tym podobne adnotacje mogłyby sugerować, że mamy do czynienia z jakąś kroniką kryminalną, a nie z księgą kwerendzistów.

W ostatnich trzech latach liczba odwiedzających Archiwum Diecezjalne we Włocławku wyraźnie zmalała. Przyczyn zaistniałej sytuacji należy się chyba dopatrywać przede wszystkim we wspomnianym już wcześniej kryzysie finansowym na świecie, który dotarł także i do polskiego społeczeństwa. Jednakże skutki takiego stanu rzeczy – jeśli tendencja spadkowa liczby kwerendzistów utrzyma się dłużej – zaowocują także kryzysem wartości, którego następstwa będą trudniejsze do naprawy, niż spowodowanie wzrostu gospodarczych wskaźników.